ROK LI. Nro 48.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 1 Marca 1871. Środa. Dnia 17 Lutego (1 Marca) 1871.

Dziś: ŚŚ. Albina B. i Anton. M. Jutro: Heleny Cesarz. Wdowy. | Piątek: Kunegundy Cesarzow. Sobota: Kazimierza Królew. | Niedz: Teofila B. i Fryderyka. Poniedz. Wiktor. i Wiktorjusza. | Wtorek: Tomasza z Akwinu W. Środa: ŚŚ. Jana B. i Beaty P.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— ✕ — Liczne grono słuchaczów zgromadziło się wczoraj w sali Resursy Obywatelskiej dla wysłuchania koncertu pana Aleksandra Zarzyckiego. I nie żałowali też wszyscy co przybyli, bo gra pana Zarzyckiego zawsze daje się słuchać z zajęciem i z przyjemnością.

Z pomiędzy ośmiu utworów solo przez koncertanta wykonanych, najbardziej się podobało „Nokturno" (op. 48, Nr. 1) Chopina, należące do najpiękniejszych jego kompozycji, „Mazurek" tegoż i „Valse caprice" Wielhorskiego. Ten ostatni nie jest jeszcze nikomu znanym, bo nie był dotąd w druku. Jestto utwór bardzo wdzięczny i p. Zarzycki z wielką go elegancją wykonywa. Musiał go też za to na powszechne żądanie powtórzyć.

Na zakończenie pan Zarzycki zagrał „Invitation à la danse" Webera w układzie Tausiga. Oddając wszelką sprawiedliwość wykonaniu, nadmieniamy, że układanie w inny sposób kompozycji na ten sam instrument nie wydaje się nam właściwem. Pojmujemy aranżowania z innych instrumentów lub z orkiestry, lecz inny układ tegoż samego utworu na ten sam instrument, na który został pierwiastkowo napisanym, wygląda na poprawianie i upstrzenie ozdobami wbrew intencji kompozytora. Daje się to zrozumieć, kiedy Moniuszko harmonizuje polonezy Ogińskiego, gdyż w nich obok niezaprzeczonych zalet melodyjnych razi zbyteczne ubóstwo harmonji. Ależ trudno coś podobnego zastosować do Webera. Dla czego dotychczas nikomu na myśl nie przyszło cieniować kontury Retscha, albo koloryzować drzeworyty Doré'go? Powtarzamy wszakże, iż zarzut ten nie dotyczy bynajmniej pana Zarzyckiego, który wybornie ten utwór wykonał, lecz się stosuje tylko do Tausiga.

Pan Zarzycki wspólnie z panem Józefem Servais'm wykonał „Sonatę" (op. 65) Chopina, na fortepian i wiolonczellę, Franchome'owi dedykowaną. W „Sonacie" tej najbardziej jest zajmującem cudnej piękności Andante.

Pani Zahorowska zaśpiewała cztery śpiewki utworu p. Zarzyckiego. Jeden z nich ze słowami Bohdana, trzy zaś inne ze słowami Asnyka. Nic tym śpiewkom zarzucić nie można, oprócz braku twórczego natchnienia.

Tłómaczenie Mickiewicza „Snu" Bajrona pani Modrzejewska wypowiedziała ze zwykłym sobie wdziękiem i umiejętnością najdelikatniejszego cieniowania uczuć i myśli.

— ✕ — Wczoraj, artyści naszej opery, wykonali po raz drugi „Normę" Bellini'ego.

Opera ta zdobiąca repertuary pierwszo-rzędnych teatrów we Włoszech, Francji i Niemczech, wykonywaną jest u nas przez pierwsze głosy sumiennie i chwilami z niepospolitym artyzmem.

Pani Dowiakowska, śpiewała wczoraj tytułową partję z wzorowem wykończeniem; głos jej silny, wyrobiony pracą intelligentną i szczerą, brzmiał potężnie i szczerze wzruszał słuchaczów.

Panna Wojakowska partję „Adalgizy", wykonywała z widocznym rozwojem swoich wokalnych zdolności; deklamowała też tekst śpiewu bardzo poprawnie.

Filleborn wyrzucał chwilami ze swojej piersi tony, które padają na serce i nad niem panują.... śpiewał bowiem w widocznie dobrem do śpiewu i gry usposobieniu.

Rolę basową, Arcykapłana, po raz pierwszy w całości wykonywał p. Prohazka, często z ogniem i poczuciem dramatycznej jej siły.

Obecną pomyślną egzekucję: Normy, uważamy za dowód, że artyści tutejszej opery, zdobywszy się na wytrwałość, mogą rywalizować smiało z artystami włoskiemi.

Twierdzenie zaś to nasze może się urzeczywistnić jeżeli zamiast niekorzystnego dla sztuki i kassy dotychczasowego systematu: wznawiania znanych dzieł i arcydzieł, wystawiane będą nowości, naprzykład: „Oberon," „Mignon" albo też wznowioną zostanie „Niema z Portici," opera która zasługuje na stały pobyt w dobrze uorganizowanym repertuarze.

Pomyślny rozwój naszej opery zależy głównie od artystycznego zapału pp. Matuszyńskiego, Moniuszki i Quattriniego. Zaznaczamy to przekonanie z nadzieją w przyszłość....

═ Wyszła na jaw nowa publikacja zeszytowa p. t. „Kolce." Wypada więc wyrzec o niej zdania. Obowiązek ten wydał nam się tem nieprzyjemniejszy,—że skutkiem niego musieliśmy przejrzeć książkę od początku do końca.

W tej ciernistej (należało powiedzieć kolczystej) wędrówce, napotkaliśmy jednak kilka kwiatków, nad któremi niech nam wolno będzie zatrzymać przez chwilę oko.

Najpełniejszego rozkwitu jest „Pijany" monodram Bogumiła Aspisa. Przedmiot tej poetycznej kompozycji, pomyślany oryginalnie, a przeprowadzony z siłą

i werwą, świeci bardzo pięknym blaskiem na jałowej niwie, dziwić się należy jakim sposobem ten utwór zabłądził do Kolców.

Daleko więcej, a nawet zupełnie odpowiada programatowi wiersz zatytułowany: „Kto największy.“

Jestto klejnocik poetyczny, śmiejący się wdzięczną i wykwintną formą, a nastrajający do poważnych myśli głębszą ironiczną treścią.

Oto prawie wszystko, co na korzyść Kolców, w 40 stronnicach tej książeczki wypada.

Prawie mówiemy, bóć jest tam jeszcze powiastka Wołodego Skiby, utwór znanego ze zdolności, ale tym razem widocznie znużonego lub lekceważącego się pióra. Jest zgrabny wierszyk p. t. „Prośba o wiersze“ podpisany przez Powoja,—napisany nie bez zdolności.

A zresztą,

Anegdoty z których przed trzydziestu laty... śmiać się już przestano, Kronika teatralna, która pod niewłaściwie użytą formą, ukrywa myśl złą w zasadzie, a szkodliwą w rozwinięciu, a z poza której wykrzywiona fizjonomja zawiści, lub wytarte czoło samochwalstwa nie ustannie przegląda, bajka (tym razem już napewno nie Mickiewicza) w której każdy wiersz kłóci się z poprzednim o ilość sylab, zbiór bezbarwnych konceptów zamalgamowanych w ogólną kronikę bieżącą i ochrzconych tytułem: „pod sekretem“ wytężenie bez siły, wykonanie bez dowcipu, o to wszystko co na 20 pozostałych ćwiartkach Kolców, uderzyło nas w oczy. Zarzućmy zasłonę na te strzępy, a przejdźmy lepiej od wrażeń do myśli nasuniętych nam przez to nowe wydawnictwo.

* * *

„Kolce“ rozmiarem już swoim znalazły się w szczęśliwszem położeniu od innych swych humorystycznych współbraci.

Można w nich objąć poważniejszą i rozleglejszą treść, — a dłuższe odstępy czasu pomiędzy zeszytami, pozwalają robić staranniejszy wybór.

Przy tych warunkach „Kolce“ mogłyby zostać publikacją humorystyczną użyteczną i poczytną.

Jedyną ku temu przeszkodą, o ile z pierwszego zeszytu sądzić możemy, jest kierunek nadany tej publikacji przez jej wydawcę; widocznie nie jest on w stanie oddzielić swych literackich pretensji, od ogólnych celów wydawnictwa publicznego. Posiadłszy organ, w którym anonim rozsiadł się wszechwładnie, uznaje za stosowne wytoczyć głośny proces wszystkim, którzy mu się z jakiejbądź przyczyny podobać nie mieli szczęścia.

Zapomina jednak o tem, że rozgłos skandalu nie trwa długo. Pierwszy zeszyt może jeszcze znaleźć czytelników pomiędzy znajomymi dotkniętych, ale w drugim, każdy będzie chciał doszukać się czego innego,— nad domowe niesnaski pana Dzikowskiego i jego prywatne niechęci.

W interesie zatem samego wydawcy, a głównie w interesie publikacji, radzilibyśmy mu usunąć zupełnie z „Kolców“ jego literacką osobistość, a kronikę bieżącą powierzyć zdolnemu pióru, które niekoniecznie „pod sekretem“ — ale jawnie miałoby odwagę mówić prawdę w sposób dowcipny i smaczny.

Tak brzydkich bowiem sekretów, jak zawarte w pierwszym zeszycie, nikt z pewnością słuchać nie będzie.

Uważając zresztą szykanę podobną jak ta, której się dopuszczają „Kolce“ za zaszczyt, — podpisuję obecny artykuł całem imieniem i nazwiskiem, w nadziei, że to nie pozostanie bez skutku.

Kazimierz Łuniewski.

═ Podaliśmy wieść, że niedługo przed kratkami sądowemi ma być stawionym Anastazy Komajewski, sądzony przed rokiem za otrucie Piotra Smolikowskiego, a obecnie jakoby obwiniony o otrucie swojej matki. Dziś poczerpnęliśmy wiadomość ze źródła urzędowego, iż Anastazy Komajewski, przed niedawnym czasem umarł.

═ Wczoraj przez cały dzień Wisła przybierała, kra zaś płynęła gęstemi massami po zalanych w tej chwili łąkach leżących za Saską Kępą, kierując się potem wzdłuż brzegu prazkiego. Wał ochronny na Pradze uszkodzony został znowu w dwóch miejscach w pobliżu tych, w jakich onegdaj groziło przerwanie tamy, jednak gorliwe działanie służby inżynierskiej zapobiegło wszelkim ważniejszym uszkodzeniom wału. Dziś rano kra płynie całem korytem, woda jednak zaczęła już cokolwiek opadać. Woda kanałowa po wczorajszym deszczu, zalała ulice: Białoskórniczą, część Dobrej, Łazienki Majewskiej, Kurtza, Banzemera; Kancelarja mostowa i domy pod Zjazdem oblane też są wodą. Kra obaliła słupy telegrafu anglo-indyjskiego, idącego wzdłuż bulwarku drewnianego pod wodociągiem warszawskim. Drut jednak nie uległ uszkodzeniu, kommunikacja zatem z Indjami nie jest przerwaną.

═ Dzisiejszej nocy po całodziennym wczorajszym deszczu zaczął nagle wiać wiatr północny, błoto się ścięło i dziś najpiękniejszą mamy pogodę.

═ Na wystawie obrazów Sachsa w Berlinie znajduje się obraz Józefa Brandta przedstawiający jarmark w Krakowie. O tej pracy Brandta dzienniki berlińskie odzywają się z wielkiemi pochwałami.

═ Dziś artyści włoscy śpiewają operę: „Żydówka“, na benefis pani Wiziak.

═ W komedji pod tyt: „Chichotka“, która ma być po raz pierwszy wykonana w bieżącym tygodniu na scenie teatru Rozmaitości; wystąpią: panna Romana Popielówna, pani Oswald i pan Kwieciński.

═ Pan Horowitz, wykończył w tych dniach prześliczny obrazek rodzajowy, przedstawiający scenę ze smutnej doli „Druciarza“. Obrazkowi temu, który niezadługo umieszczonym zostanie w salonie Wystawy Sztuk Pięknych; artysta dał nazwę: „Idylla zimowa“.

═ W pewnej miejscowości, odbyło się niedawno polowanie; przez trzy dni, goście zjedli: 400 funtów mięsa wołowego, cztery sztuki cieląt, 60 kóz, 20 indyków, pięć gęsi, 15cie kaczek; herbaty wypito pięć funtów, cukru zużyto 60 funtów do herbaty; do stołu zaś 80 funtów, cygar i papierosów zgorzało 1,500, tytoniu funtów 6.— Polowanie odbywało się głównie na zielonym stoliku.

═ W Magdeburgu wyszedł z druku kwartet na cztery męzkie głosy pod tyt.: „Czemu Fryc się nie chce żenić?“ Niemieccy sprawozdawcy chwalą utwór ten jako dzieło muzyczne i robią nadto uwagę, że kwartet egzekwowany być powinien na wszystkich zebraniach, wieczorach i balach, na które próżni ojcowie i mamy sprowadzają wystrojone córeczki, gdyż liczba Fryców lękających się związków małżeńskich przerażająco wzrasta.

═ Przestarzała farsa Nestroja „Chcę sobie pohulać,“ znów zjawiła się na scenie starego lipskiego tea-

atru. Odświeżono i przyprawiono ją do smaku niemieckich mózgów politycznemi kupletami przeciw Gambecie.

= Panna Couqui, tancerka, znana u nas z wystąpień na wielkiej scenie, tańczy obecnie w Kairze. — Benefisowe widowisko, jak donoszą z miejsca, miało rzeczonej tancerce przynieść bajeczny dochód i mnóstwo darów. Panna Couqui tańczyła w balecie „Brahma z Montplaisir". Spektatorowie zapłaciwszy hojnie za bilety, chrypli od okrzyków zachwytu i zadowolenia. Podczas zaś ostatniej sceny baletu, *ośmiu ludzi*, wnieść miało na scenę krzak kwitnących stu-listnych róż, obwieszony przeróżnemi wyrobami jubilerskiemi, zakupionemi przez wielbicieli wdzięków tancerki.— Panna Couqui, jest stałą pierwszą *baleriną* teatru opery w Wiedniu, i za kilka lat zapewne, pozyska tam już, zasłużoną emeryturę.—Szczęśliwa to tancerka. „Czterdzieści wieków", jak na armję Napoleona I. patrzało także ze szczytu egipskich piramid na jej zasługi....

— W dniu onegdajszym, przyjechało do Warszawy osób 140, wyjechało zaś 118. (G. P).

— W dniu onegdajszym, na kierkucie żydowskim, znaleziono ciało zawcześnie urodzonego dziecka.—W celu wynalezienia jego matki, ze strony Policji przedsięwzięto stosowne środki i sąd właściwy zawiadomiono.

— W cyrkule Nowoświetskim, na ulicy Smolnej, Karol Menier, wyrobnik, wywróconym wozem z węglami, przygnieciony został.—Zdrowiu Meniera niezagraża niebezpieczeństwo a na kurację odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Wcyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr. 1681, troje nieletnich dzieci lakiernika Gientkowskiego, pozostawionych bez dozoru, od dymu wynikłego w skutek zapalenia się na żelaznym piecu gałganów—zagorzało, lecz po udzieleniu im pomocy lekarskiej, dzieci te uratowane i życiu ich niezagraża niebezpieczeństwo.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr 468/9, u piernikarza Witchena, robotnicy: Adolf Fidler, Otto Wajs, Wilhelm Szeban, Hipolit Pawlikowski i Karol Szmidt, w skutku zawczesnego zatkania pieca napalonego węglem kamiennym zagorzeli, lecz wskutek udzielonej im przez przywołanego felczera pomocy, przyprowadzeni do życia. (Gaz. Polic).

— Proszę Redakcję „Kurjera Warszawskiego," aby raczyła przesłać po rublu jednym następującym osobom: König Ludwika, Leszno 49. Bilicz Wiktor, Browarna 18. Danilewska M., Sliska 44. Zambrzycka, Sliska 8. Kicińska Bar., Pańska 2. Jurezzo Józefa, Nowolipki 27. Krentzel Agn., Nowolipie 60. Mokrowiecka, Nowolipie 45. Kwiatkowska za rogatkami Marymonts. 1. Markiewicz A., Nowa Praga 40.— Razem rsr. 10, *W.*

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od L. C. rs. 1 dla wdowy Wolańskiej przy ulicy Wilczej Nr 16 nowy; bezimiennie marek 90 i od F. F. marek 112.

— We wczorajszym numerze, na stronicy 5-tej; w artykule o cenach żywności w Paryżu, gdzie przez omyłkę wydrukowano za pół kilograma ($^1/_4$ funta), czytać należy za pół kilogramu ($1^1/_4$ funta);—kilogram bowiem ma prawie $2^1/_2$ funta.

Jenerał-Lejtnant *Zimermann*, wyjechał do m. Kalisza.

✝ Zmarli w Kaliszu: Emilja z Cieleckich **Biernawska**, żona właściciela dóbr Kozminek, przeżywszy lat 51, i Zygmunt **Wojciechowski**, w wieku lat 34.

✝ We wsi Mazurowie w guberni Kieleckiej, umarł **Jan Lochman.** Żył lat 81.

✝ We wsi Chrabków w powiecie pinczowskim, w dniu 15 b. m., umarł Ksawery **Romanowski**, przeżywszy lat 32.

⚭ W Lublinie w dniu 11 b. m. zawarty związek małżeński pomiędzy panem Michałem Baronem von **Kelles-Kranz** i panną Matyldą **Daniewską**.

⚭ W Kielcach w dniu 18tym b. m., zawarty został związek małżeński przez pana Michała **Turskiego**, Nauczyciela gimnazjum, z panną Zuzanną **Dalewską**.

Z Łodzi.— W ostatnich dniach minionego karnawału, urządzonym tu został bal maskowy na korzyść ubogich. Dochód z tej zabawy wyniósł 480 rubli sr. W ostatni zaś karnawałowy wtorek, artyści teatru polskiego, którzy przez kilka miesięcy gościli w naszem mieście, uorganizowali maskaradę dla zebrania funduszów na koszta dalszej podróży, dalszego swojego smutnego tułactwa. W tych czasach zjechali znów do Łodzi aktorowie z Niemiec i występują na scenie teatru nazwanego „Rajem" (Paradies). Ciekawa rzecz czy w owym *raju*, znajdą owe dzieci wesołości złote jabłka?... Na scenie *raju*, w dniu 26 z. m. wykonano po raz pierwszy pięcio-aktowy dramat pod tyt: „Stary Kapral" czyli „Powrót do rodzinnej zagrody po piętnastu latach w niewoli". Jestto dramat ludowy, prelekcja historji pełna silnych lecz zdrowych effektów.

— Komitet Statystyczny guberni Rygskiej ogłosił następujące dane o ludności guberni tamecznej z wyspą. Ezel W r. 1869 ludność tu wynosiła 1,003,001 t. j. zwiększyła się w ciągu ostat. lat 5 o 64793 głów t j o 7%. Przybytek coroczny wynosi $1^2/_5$ %. Liczba urodzonych w miastach zmniejszyła się o 200 osób a we wsiach o 6,300. Liczba zmarłych zwiększyła się w miastach z 3,979 do 5,126 a we wsiach z 17,373 do 22,188 w ciągu pięcioletniego perjodu. W tymże perjodzie czasu liczba małżeństw zmniejszyła się o 1.163 w miastach a 4799 na wsiach, czyli w miastach o 8% we wsiach o 23%. Dzieci nieprawych przypada w ludności wyznania pratestanckiego 1,059 na 25,645 prawych w prawosławnej 268 na 4106 prawych, katolickiej 15 na 144. Małżeństw zmniejszyło się między prawosławnemi z 870 na 645 miedzy protestantami z 6227 na 4623. W ogólnej ludności statystyka liczy: w miastach 5339 szlachty, 573 duchownych, 70,201 stanu miejskiego, 37,572 sta. włość. 17,800 wojsk: 6,700 cudzoziemców. We wsiach: 2,174 szlachty 1,905 duchownych 16,037 obywat. 840,897 włości: 16,000 wojska: 2,878 cudzoziem:. W miastach $^1/_3$ część protestantów $^1/_6$ prawosław: 5,000 katoli: 10,000 starowier: 7,000 żydów. Liczba domów 90,609. Kościołów prawosła 127 protest: 175 domow modlitwy 200. Z liczby uczących się przypada po jednemu na 400 ludności. Na 50,000 lud: jeden naukowy zakład. W ogólności dzieci uczących się w szkołach protestan. było 37,089 w 1024 parafi: szkołach: i 9,433 prawos: w 369 szkółkach; pobierających domową edukacją dzieci 79,941 protest: i 11,981 prawosławnych.

— „Według Birżewych Wiedom." w Kronsztacie zawiązuje się pierwsze towarzystwo ratowania ginących na morzu. Opiekunką tego towarzystwa ma być Jej Cesarska wysokość małżonka Jego Cesarskiej Mości Następcy tronu.

— „Birz. Wied." umieszczają sprawozdanie z tylko co odbytego posiedzenia Towarzystwa opieki nad guwernantkami i nauczycielkami. Towarzystwo posiada

bibliotekę obejmującą zbiór pedagogicznych dzieł o wychowaniu dzieci. Rozporządza taniemi mieszkaniami w ulicy Piaski w domu Frideriksa. Płaca za mieszkanie wynosi rs. 2 do 5, na miesiąc. Wydatek za owe zamieszkanie wynosi rs. 750. Dochód Towarzystwa co rok wynosił 4149 rs, wydatek 3365 rs. Członków Towarzystwa 450 osób.—Z liczby 850 guwernantek i nauczycielek za staraniem i rekomendacją Towarzystwa otrzymało umieszczenie 319 osób.

— Według „Birz. Wied.“ Rada miejska m. Charkowa obok udzielonych dawniej 43,000 rs. na urządzenie szkoły technologicznej wyznaczyła dodatkowo 7000 na ten cel.

— Orłowskie Guber. Wiad. donoszą iż w różnych miejscowściach tejże guberni znaleziono 46 osób zmarzłych.

— „Ruska Letopis.“ Donosi że w zakładach rządowych soli na rok 1871 następujące stałe ceny soli przez Ministerjum Finansów zostały zatwierdzone. W Astrachańskiej po 33 kop. za pud., Krymskiej od 5 do 35 k. Irkuckiej od 93 do 1 rs. 13 kop., Zabajkałskich od 51 do 1 rs. 25 kop., Tobolskich od 35 kop. do 76, Tamskiej od 27 do 56 kop.

⨯ *Toruń poniedziałek 26-go Lutego.* Dziś przed południem ruszyły lody na Wiśle. Środkowa część mostu pod Toruniem, zupełnie zniesiona.

⨯ *Kraków 26-go* Szkody zrządzone przez wylew Wisłoki w okręgu mieleckim w obwodzie tarnowskim są bardzo wielkie, nędza w ludności nawiedzonej klęską przerażająca. Rozdano już w pierwszej chwili 20 centnarow chleba. Most drogi żelaznej pod Niepołomicami na Wiśle uszkodzony. Wisłoka wróciła już do łożyska ale Wisła w obwodzie bocheńskim wystąpiła, poprzerywała tamy i zalała wiele miejscowości. W Galicji wschodniej obawiają się wylewu Dniestru. W okręgu Dombrowieckim Wisła poznosiła tamy i zalała dziesięć miejscowości. Srodki ratunku przedsięwzięte.

⨯ *Kraków 27-go lutego.* — Skutkiem wystąpienia Wisły z koryta, wszystkie miejscowości w 5 cio milowym obwodzie od Wieliczki do Bochni, zalane. Władze zgromadzają żywność dla nieszczęśliwych. Zapasy soli przeznaczone do Rossji w ilości 100,000 centnarów, znajdujące się w magazynach rządowych w Niepołomicach dotychczas nietknięte.

⨯ W New-Yorku ma być zbudowany pałac kryształowy, w porównaniu z którym pałac w Sydenham będzie zabawką. Projektowany budynek zajmie 23 morgi gruntu, a koszta budowli wyniosą 1,200,000 funtów szterlingów (30,000,000 franków).

⨯ Dunaj oprócz szkód materjalnych zrządzonych w Wiedniu przez wylew, pochłonął jeszcze mnóstwo ofiar. W końcu karnawału między innemi zdarzyła się w komitacie Komornińskim smutna katastrofa. Orszak weselny ze wsi Aswary z 50-ciu osób złożony, na ośmiu wozach przejeżdżał przez Dunaj, udając się do kościoła, gdzie miał się odbyć ślub. Lód odwilżą osłabiony, pod ciężarem jadących zaczął się łamać,— woda pochłonęła wszystkich. Pomimo natychmiastowego ratunku tylko dwie kobiety uratować zdołano, a między niemi pannę młodą. Wiadomość o tym wypadku jako z urzędowego źródła pochodzącą, podaje wiedeńska „Presse.“

⨯ W Berlinie żyje oryginalna wdowa. Pani ta po stracie męża ślubowała sobie nie wychodzić z domu i od lat 25 ciu niewidziano jej na ulicy. Mieszka samotnie, krewnych najbliższych przyjmuje rzadko i na bardzo krótki termin. (Kreutz Ztg.)

⨯ Na giełdzie berlińskiej prowadzi się rozległy handel kupnami akcji i obligów całego świata. Ceny, czyli kursa zależne są tutaj od tysiącznych okoliczności, nie przedstawiają żadnej stalszej normy i przeto nie mogą być notowane w kurscetlu giełdowym.

⨯ W angielskim arsenale wojennym w Woolwich, świeżo ukończono ogromne działo, które ciężarem nie dorównywa bajecznemu działu Kruppa, ale przewyższa je kalibrem. Działo angielskie waży 35 tonn i 7 centnarów, ładunek prochu waży 120 funtów, ciężar zaś pocisku wynosi 700 funtów. Działo Kruppa waży 40 tonn, pocisk zaś jego tylko 600 funtów. Działo angielskie, którego pocisk przebija 15-calową płytę żelazną, kosztowało 2,500 f. st. (Presse)

⨯ Niedawno w Stanach Zjednoczonych Ameryki, do miasta Kwebeku, na przestrzeni 15 mil angielskich, ułożono kolej z drawnianemi szynami. Miejscowe gazety, a szczególniej „Quebec Cronicle,“ z wielkiemi pochwałami odzywają się o tej nowej próbie, i przepowiadają jej wielkie powodzenie w stronach, gdzie zaczyna się kolonizacja. Przy odbytych przejazdach na próbę, pociągi dochodziły do szybkości od 20 do 30 mil angielskich na godzinę, to jest do takiej prędkości, jaka w tamtych stronach stanowi rzadkość i na zwykłych kolejach żelaznych. Wagony pod względem swej budowy są bardzo proste, a lokomotywa ważąca z ładunkiem razem 21 tonnów (1,323 pudy) stanowi najpiękniejszy wyrób sztuki mechanicznej. Każda szyna ma 14 stóp długości i przysposabia się w osobny sposób, wynaleziony przez entreprenera kolei. Szyny leżące na podkładach, przymocowywają się do tych ostatnich w sposób bardzo prosty, pozwalający na szybkie zastąpienie zepsutej szyny przez nową.

⨯ Na sporządzenie projektu nowego teatru w Kopenhadze rozpisany został konkurs do którego dopuszczeni będą architekci, nietylko krajowi lecz i zagraniczni. Nagroda wynosi 2,000 talarów, za dwa następne projekta po 500 talarów. Plan wraz z kosztorysem ma być gotowy na 6 czerwca 1871 r., budowa zaś teatru ukończoną na d. 1 września 1874 r. Summa na właściwą budowę przeznaczona wynosi 470,000 talarów, oraz stary materjał oceniony 27,000 talarów. Na wewnętrzne urządzenie daje się 60,000 talarów. Teatr obejmować ma miejsca na 1,700 osób. Co do zewnętrznej formy przyszłego budynku pozostawią się budowniczym zupełną wolność. (Illustr. Ztng.)

⨯ W Konstantynopolu tworzy się Towarzystwo greckich filologów. Na pierwszem posiedzeniu Towarzystwa honorowy jego członek pani Dorat' Istria czytała rozprawę po grecku o indyjskiej epopei.

⨯ Peszteńskie stowarzyszenie śpiewaków z powodu urządzonej przez siebie pamiątkowej uroczystości na cześć Beethowena, otrzymało w darze od dyrektora orkiestry kościoła katedralnego Hölzla pukiel włosów nieśmiertelnego mistrza. Pamiątka ta dostała się do rąk ostatniego jej posiadacza, od człowieka będącego niegdyś w stosunkach zażyłości z Beethowenem. Na zachowanie tej osobliwości, jeden z peszteńskich jubilerów ofiarował umyślnie w tym celu zrobioną puszkę srebrną. (Presse.)

⨯ Według doniesienia angielskiego Ateneum, przebywający w Londynie Gounod, pracuje obecnie nad wykończeniem wielkiej opery „Polieukt,“ oraz nad biblijnem Oratorjum, do którego i tekst sam napisał.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Zgr. Narod. według wczorajszego telegramu, niewiadomo tylko kiedy i w jakich okolicznościach, przyjęło wniosek Gambetty, w rodzaju kompromissu między dążeniami stronnictwa, nie zezwalającego na odstąpienie Alzacji i Lotaryngji, a postawą, jaką dyktuje rządowi sam fakt prowadzenia układów, w których powyższe odstąpienie na pierwszem miejscu stać musi. Zgromadzenie Nar. postanowiło nie uprzedzać wniosków rządowych i czekać na przybycie Thiersa.

Z chwilą przyjęcia tego wniosku Zgr. Nar. zawiesiło wszelkie czynności aż do przyjazdu Thiersa. Do 27 nie było żadnego posiedzenia, chyba dopiero w nocy jeżeli Thiers istotnie, jak było zapowiedziano, przyjechał w ciągu dnia powyższego. Posiedzenie na którem przedstawione były warunki, musiało się najprędzej odbyć w dniu wczorajszym. Czy na nim przyjęto jaką stanowczą decyzję wypada wątpić: jedno posiedzenie nie wystarczyłoby na złamanie oporu, jaki postawi przeciwko pokojowi uczucie narodowe z indywidualizowane w gorętszych reprezentantach narodu.

Przedłużenie wypoczynku wojennego do 6 marca, jakkolwiek urzędownie niestwierdzone, ale mające na sobą wszelkie prawdopodobieństwo faktyczne i w telegramach z Brukselli wyraźnie zaznaczone, czyni nawet zbytni pośpiech niepotrzebnym. Zgromadzenie narodowe będzie miało w każdym razie, jeśli nie tydzień, to przynajmniej z jakie cztery dni czasu do ratyfikacji preliminarjów. P Thiers taki przynajmniej termin musiał wyjednać przy warunkowem podpisywaniu preliminariów wersalskich.

Powiedziano, że p. Bismarck gotów był zostawić przy Francji Metz. Dziś dochodzą wiadomości zostające w związku z rozumowaniem „Norddeutsche Allg. Ztg“, które w swoim czasie w kolumnach tego pisma podano. Rozumowanie to kazało się spodziewać ze strony pruskiej żądań, mających za przedmiot zburzenie fortów paryzkich. Istotnie donoszą dziś, że p. Bismarck zgadzał się na pozostawienie Francuzom miasta Metz bez warowni pod warunkiem, że zniesione będą również forty otaczające Paryż. Warunek ten nie był postawiony kategorycznie, miał formę życzenia, ale wystąpił rzeczywiscie w naradach wersalskich.

Oryginalnie trochę brzmi wiadomość nadchodząca z Berlina, że p. Thiers sam od siebie uznał słuszność wymagań pruskich względem wejścia wojsk zdobywczych do Paryża. Podobno nawet oświadczył, że w interesie samej Francji leży zajęcie miasta przez armję niemiecką.

Zdaje się, że obie części tego doniesienia są fałszywe, zwłaszcza druga. Co do samego zajęcia uderza wyrażenie telegramu cesarza Niemieckiego do króla Bawarskiego: „Paryż częściowo zajęty będzie przez wojska nasze.“ Coby to miało być za zajęcie, czy do czasu ratyfikacji preliminarjów, czy do zawarcia pokoju, czy też do wypłacenia kosztów? Trudno przypuścić tę ostatnią możliwość. Najprędzej „zajęcie Paryża“ ma tu znaczyć tylko zajęcie Mont-Valerien.

Deputowani lewicy w Zgrom. Nar. nie zadawalniając się żądaniem procesu przeciwko Człowiekowi z Sedanu, postanowili zaraz po zawarciu pokoju zażądać od Niemców wydania jego osoby. W ten sposób tylko proces mógłby mieć praktyczne znaczenie. Wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia. (Presse, Mail.)

Dla zupełnego wyjaśnienia postawy **Anglji** i innych mocarstw neutralnych od początku wojny, przytaczamy tu tekst depeszy hr. Granville do lorda Lyonsa, datowanej 10 sierpnia 1870 r.

Milordzie! Ambasador pruski kilkakrotnie mówił ze mną o różnych pogłoskach, których wyjaśnienia się domagał. Pierwszą z takich wieści jest zawarcie traktatu między Francją i Włochami, na mocy którego to ostatnie państwo miało Francji dostarczyć 100,000 ludzi za cenę zajęcia Rzymu po wojnie. Odpowiedziałem hr. Bernstorfowi, że nie wierzyłem w istnienie podobnego traktatu, że rząd włoski zawiadomił rząd królowej o tej propozycji Francji, lecz życzył sobie zyskać pomoc rządu angielskiego, dla oparcia się temu naciskowi. Rząd odpowiedział, że jakkolwiek obecna polityka Anglji nie przypuszcza potrzeby zaciągania zobowiązań tyczących skombinowanej neutralności, jednakże jeśli Anglja tym sposobem pomoże Włochom do oparcia się naciskowi zewnętrznemu i będzie mogła zgodzić się z Włochami w ten sposób, ażeby obie strony nie przekroczyły neutralności bez poprzedniej wymiany myśli, rząd gorąco poprze podobną kombinację.

Co do innej pogłoski o traktacie tajemnym podpisanym w Wiedniu przez Francję, Austrję, Włochy i Turcję, w celu zobopólnego poręczenia całości swych terytorjów i połączenia się z Francją w razie jej niepowodzenia, mogłem tylko powiedzieć, że nic o nim nie wiedziałem i niewierzyłem w istnienie podobnego traktatu.

Hrabia Bernstorff zwrócił nareszcie moją uwagę na Danję, której udziału w wojnie, z powodu nacisku Francji, Prusy się obawiały; król duński życzył sobie być opartym przeciwko temu naciskowi, a gabinet Petersburski chciał w tym celu, w porozumieniu z Anglją, czynić stosowne kroki w Paryżu. Lecz ja przypomniałem jego Excellencji moje trzykrotnie wyrażone zdanie: jak byłoby pożądanem, ażeby Prusy przyjacielskim układem odjęły Danji wszelką chęć ustąpienia naleganiom Francji; dodałem też, że w przeszłym tygodniu otrzymałem upoważnienie od gabinetu do zawiadomienia barona Brunnowa, o mej gotowości naradzenia się co do czasu i sposobu w jakim ma się Francji przedstawić, ażeby nie popychała Danji do polityki tak przeciwnej interesowi tego kraju.

Pozostaję etc. etc.

(podpisano) Granville.

Między rządem **hiszpańskim** i wicekrólem Egiptu powstało dość ważne nieporozumienie z powodu obrazy jakiej doznał tłomacz konsula hiszpańskiego w Kairze. Według dziennika „Imparcial“ sprawę tę wzięto w Madrycie nader serjo, bo zdecydowana jest somacja do kediwego, a w razie potrzeby nawet odwołanie reprezentanta Hiszpanji. Prawdopodobnie rzecz cała załatwioną będzie na drodze zwykłych negocjacji, nowy bowiem monarcha ma coś ważniejszego do czynienia jak prowadzenie krucjaty przeciwko półksiężycowi.

Książę Montpensier odmówił przysięgi na wierność i w skutek tego wygnany został na wyspy Balearskie.

Mowa angielskiego jenerał-gubernatora z powodu otwarcia parlamentu **kanadyjskiego** zawiera wiadomość pełną znaczenia, iż rząd angielski zamierza połączyć Kolumbję angielską z Kanadą i tym sposobem utworzyć potężne terytorjum, rozciągające się od 49 stopnia szerokości jeograficznej aż do oceanu Spokojnego. Mieszkańcy Kolumbji pod tym tylko warunkiem

udzielili swoje przyzwolenie, że rząd kanadyjski w oznaczonym czasie połączy wschodnie prowincje z Oceanem Spokojnym za pomocą kolei żelaznej, a parlament kanadyjski tem chętniej zgodzi się na ten warunek, że podobna komunikacja ułatwia kolonizowanie nieprodukcyjnego dotychczas terytorjum północnozachodniego, podnosi znaczenie portów, a może nawet prąd immigracji do Stanów Zjednoczonych, zwróci na korzyść prowincji Kanadyjskich.

Rząd **Ameryki północnej** nie zbyt przychylnem okiem na ten projekt spoglądać będzie mając na uwadze, że w razie ważnych zawikłań z Wielką Brytanją silna ta i jednolita posiadłość angielska nieposlednią może odegrać rolę. Na rozstrzygnięcie kwestji rybołowstwa kanadyjskiego, o której jenerał-gubernator kanadyjski pobieżnie tylko wspomniał, krok ten może nie szczególnie wpłynąć, tembardziej, że znalazł on poklask w niektórych północno-amerykańskich dziennikach, domagających się ażeby sprzedaż wszystkich angielskich posiadłości stała się głównym warunkiem zakończenia kwestji rybołowstwa. W każdym razie należy się spodziewać żywej agitacji, która w Kolumbji posiadającej wielu stronników w Stanach Zjednoczonych, może pewien wpływ po sobie zostawić.

(Ind. belge. le Nord. Nord. Allg. Ztng.)

Wiadomości Telegraficzne.

Wersal 26go. Do Cesarzowej Królowej w Berlinie.— Z sercem do głębi wzruszonem, z wdzięcznością ku Bogu za Jego łaskę, oznajmiam ci, że w tej chwili właśnie podpisane zostały preliminarja pokoju. Teraz tylko potrzeba przyzwolenia Zgr. Narod. w Bordeaux. *Wilhelm.*

Wersal 27-go lutego. — Preliminarja pokojowe zostały umówione pomiędzy hr. Bismarckiem a Thierssem i Favrem d. 24-go b. m., podpisane zaś w dniu wczorajszym. W przedmiocie ogłoszenia ich pozostawiono inicjatywę rządowi francuzkiemu.

Bruksella 27-go lutego. — Ponieważ dziś o godzinie 12-ej w nocy upłynęło zawieszenie broni, a potrzeba było przy preliminarjach pokoju zastrzedz ich ratyfikację przez Zgr. Nar. skutkiem tego stypulowano jednocześnie z preliminarjami i przedłużenie wypoczynku wojennego do 6-go marca. Wejście wojsk pruskich do Paryża przychodzi do skutku. Słychać, że najpierw wkroczą tylko dwa korpusy.

Bruksella 27-go lutego, godz. 2 nad ranem.— Preliminarja podpisane zostały w niedzielę pomiędzy godz. 5 i 6 wieczorem.

Monachium 27-go.—Król otrzymał od Cesarza Niemieckiego telegram z Wersalu 27-go godz. 10 m. 55 z rana, w którym powiedziano, że w preliminarjach odstąpiono Alzację, ale bez Belfortu, za to Lotaryngję z Metz. Części Francji obsadzone przez Niemców aż do wypłaty kosztów. *Paryż częściowo zajęty przez wojska niemieckie.* Ratyfikacja w Bordeaux zastrzeżona.

Paryż 26-go wiecz. — Poseł szwajcarski Dr Kern doręczył dziś Thiersowi listy uwierzytelniające. Śmiertelność zmniejsza się ciągle; w ostatnim tygodniu zmarło na ospę osób 200. Żywności poddostatkiem.

Paryż 26-go wiecz. — Wiele dzienników oznajmia że przez czas okupacji pruskiej miasta Paryża wychodzić nie będą. Prassa doradza nieustannie mieszkańcom, ażeby podczas wejścia Prusaków przyjęli milczącą postawę i nie wychodzili z domów.

Szweryn 27-go.—W. książe do W. księżnej z Wersalu 26-go wieczorem: Preliminarja pokoju dziś w południe podpisane. Bliższe szczegóły w urzędowych telegramach, Bogu cześć, on dał zwycięztwo. Względem wejścia do Paryża nic jeszcze nie postanowiono.

Florencja 27-go.—Z Rzymu donoszą, że Cochin zostanie reprezentantem Francji przy dworze papiezkim.

Bordeaux 27-go lutego.— Dziś posiedzenie Zgromadzenia narodowego nie będzie miało miejsca. Krańcowa lewica wezwała lewą umiarkowaną aby przyłączyła się do protestacji przeciw wszelkiemu pokojowi, któryby za sobą jakiebądź ustępstwa terytorjalne pociągał. Większość Zgromadzenia narodowego wyraziła zdanie, iż należy się wstrzymać od wszelkiej manifestacji, dopóki warunki pokoju nie będą wiadome. Wniosek Gambetty w tym duchu został przyjęty.

Praga 27-go.—Barakowi wytoczono proces o werbowanie do legjonu Czeskiego mającego pomagać Francji.

Berlin 27-go.—Z Wersalu donoszą: po podpisaniu pokoju część wojsk znajdujących się pod Paryżem pozostanie na miejscu dla zajęcia Mont-Valerien aż do wypłaty kosztów, reszta powróci do Niemiec drogą żelazną wschodnią.

Florencja 27-go.—„Italie" przeczy iżby Thiers prosił rządu włoskiego o wstrzymanie wyprawy tunetańskiej, do czasu zupełnego uspokojenia się umysłów w Algierze.

Bordeaux 25-go.— Rochefort powrócił do Bordeaux po bezużytecznych usiłowaniach dostania się do Paryża.

Wiedeń 27-go.—Fakcja niemieckich nacjonałów odbyła wczoraj narady nad kwestjami organizacji Austrji i stosunku jej do nowych zjednoczonych Niemiec. Przyjęto jednomyślnie rezolucję, że Austrja powinna z radością powitać jedność i zdobycze niemieckie i nie widzieć w nich żadnego dla siebie niebezpieczeństwa. Znaczną bardzo większością przyjęto uchwałę nienawistną dla federalizmu i protestującą przeciwko wszelkim koncessjom. Co do Galicji postawiono w tej uchwale kwestję w sposób kategoryczny: albo prowincja ta ma być włączoną w całość organizmu Austrji, albo też wydzieloną z niego po odłączeniu do Cislejtanji Niemieckich części księztw oświecimskiego i zatorskiego. Przeciwko uchwale podniosło się tylko 12 głosów. Przyjęto dalej rezolucję uznającą delegacje obu połów monarchji za nieodpowiadające celowi i postanowiono dążyć do zmienienia w drodze konstytucyjnej dzisiejszego stosunku do Węgier. W końcu zgromadzenie postanowiło zawiązać się w stałe stowarzyszenie, agitować nie tylko w Wiedniu ale i na prowincji w duchu swego programatu i założyć w Wiedniu organ, któryby program ten popierał. Na zgromadzeniu było 300 obecnych, w tej liczbie wielu deputowanych.

ARYTMETYKA MOWY,

Anglik jakiś, bo tylko anglik mógł mieć tak excentryczny pomysł, obliczył, że dziennie każdy człowiek przecięciowo mówi przez trzy godziny.

Na minutę wymawia 200 wyrazów; w tym stosunku mógłby zapełnić 20 stronnic druku in 8vo w ciągu godziny. Przez tydzień zatem złożyłby z tego 420 stronnic druku; przez rok a ztąd utworzyłoby się 52 tomy sporej objętości. „Nie potrzeba dodawać, —

mówi nasz rachmistrz,— że obliczenie to bynajmniej nie stosuje się do kobiet."

Ciekawe są niektóre jego dane w podobnym rodzaju.

I tak, wieśniak używa do rozmowy nie więcej nad 500 wyrazów.

Starożytny język Egipcjan jak obliczono z hieroglifów, nie zawierał w sobie wiele więcej wyrazów nad 680.

Libretto włoskiej opery nigdy nie przenosi tej cyfry.

Znakomici mówcy dbali o czystość wysłowienia, używają do 10000 wyrazów.

Shakespeare napisał wszystkie swe dzieła z 15000, Milton z 8000 wyrazów.

Stary Testament zaś składa się z 5642 wyrazów.

PAPUGA.

Na okręcie francuzkim była papuga, która kilka słów mówić umiała.

Zdarzyło się, iż okręt spotkał się w drodze ze statkiem korsarskim i zaczęli do siebie strzelać z armat. Podczas wrzawy zapomniano o papudze, a gdy się wszystko uspokoiło, myślano, że papuga zatonęła.

Po dwuch godzinach, wychodzi papuga z nastrzępionem pierzem z pod stosa bagaży i żagli, a trzepiąc skrzydłami, powtarza: bum, bum, bum, oglądając się z przerażeniem naokół.

Żyła jeszcze lat kilka, ale niczego się już innego nauczyć nie mogła, a co umiała, z przestrachu zapomniała.

TEATR WIELKI

Dziś: **Żydówka Benefis** P. Wizjak.

Jutro: **Żydówka, Abon. Nr 9.**

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Pożar w klasztorze. — Posażna Jedynaczka. — Gwóźdź w Zamku** 1-szy raz.

Jutro: **Gwóźdź w zamku.—Zbudziło się w niej serce — Za piękny.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 17 lutego (1 Marca) 1871 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 27				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	-	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	90	77	90	35
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	77	88	44
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	88	25	88	—
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	75	83	40
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	17	99	83
Listy Likwidacyjne rs. 100	Lo-	so-	wa-	nie
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	-	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	145	—	—	-
„ „ „ z r. 1866	146	50	—	-
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	70	50	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	68	50	—	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	-	-
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	113	—	112	-
Akcje Banku Handlowego Warsz.	-	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	148	—	146	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	-	-	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	100	50	100	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	104	25	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 73⅓

Od Likwidacyjnych kop. 97 7/9

Od Listów Zastawnych nowych kop. 91⅔

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 205 5/9

Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 80 rs. 112 k. 65

Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 64 rs. 7 kop. 62½

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —

Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 10 rs. — k. —

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 28 lutego 1871 r.

Termometr R. wskazywał ciepła st.	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem
	+5.1	+6.0	+2.6

Dnia 28 największe ciepło 6.5 st., najmniejsze 2.2 st.

Barometr spada.

Wiatr zachodni-silny.

Dziś o godzinie 7 rano zimna stopni 5.0 R.; **barometr** wzniósł się gwałtownie, wiatr południowy,

Wschód słońca o godz. 6. min. 49.

Zachód słońca o godz. 5 min. 37.

Długość dnia godz. 10 min. 48.

Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą stóp w nocy stóp 17 do południa opadła cali 5.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 28 lutego płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów rs: 6 kop. 30 do rs. 7 kop. 50: - żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. 20 do rs: 4 kop. 60: — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs: 3 kop. 30 do rs: 3 kop. 60: — owsa rs: 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 45:—kartofli rs. 2 k. 2½ do rs. 2 kop. 10.

— **Okowitę** płacono dnia 28 lutego hurtową **skład**nicą za garniec od kop. 136½ do kop. 137. Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 138 do 139 kop.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się dla Prenumeratorów w Warszawie, **Cennik Nasion Domu Handlowego Smoleński et Comp.**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. **DODATEK.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 48.

Środa. — Dnia 17 Lutego (1 Marca). — Rok 1871.

Pod Redakcją i Nakładem **M. Dzikowskiego**, ulica Sienna, Nr 2 nowy, wyszedł pierwszy zeszyt pisma, p. t.:

„K O L C E,"

Kartki humorystyczno-satyryczne,

formatu dużej 8-ki, i zawiera: „Wstępne słowo" do czytającej publiczości. — „Bez końca," przez Wołodego Skibę. — „Pijany," Monodram, przez Bogumiła Aspisa. — Oryginalna kronika, oryginalnej literatury dramatycznej na scenach Warszawskich, przez Iskrę. — Sprawozdanie z prelekcji publicznej o gospodarstwie domowem, mianej przez autorkę 365 objadów za 5 złotych," przez Iskrę. — Zżęte-Ścięte-Schwytane-Pozbierane: Prośba o wiersze, przez Powoja. — „W imionniku," przez Powoja. — „Kto największy, przez Aurelego Kurcza. — „Prawdziwa bajka," przez Iskrę. — „Do pana Abrahama," przez Faustyna Świderskiego. — „Tegoczesne oświadczyny," oryginał listu pewnego Redaktora. — „Na raucie u bankiera." — „Rzadka przenikliwość." — „Francuszczyzna na spacerze w Willanówie." — „Na ulicy." — „Co jest właściwie muzyka." — „Na egzaminie z Zoologji." — „W salonie." — „Nowe położenie—nowe przekonania." — „Każdy sobie radzi jak może." — „Pod sekretem." — Ogłoszenia.

Serja mniejsza składać się będzie z 20-tu zeszytów, z których **ostatni** wyjdzie 15go Grudnia r. b. — Prenumerować można we wszystkich Księgarniach Warszawskich, lub nadsełając pieniądze wprost do Redakcji pod adressem: **M. Dzikowski, w Warszawie, ulica Sienna, Nr 2 nowy,** z wymienieniem dokładnego adresu i ostatniej stacji pocztowej prenumeratora.

Prenumeratorowie na prowincji odbierają „**K O L C E**" pod opaską, pocztą; Prenumeratorom w Warszawie, do mieszkania odsełane będą.

Prenumerata wraz z wysyłką wynosi:

	W Warszawie:		Na prowincji:
Za 20 zeszytów	Rs. 4	Kop. 50.	Rs. 5.
— 16 —	— 3	— 60.	— 4.
— 12 —	— 2	— 70.	— 3.
— 8 —	— 1	— 80.	— 2.
— 4 —	—	— 90.	— 1.

Zeszyt pojedyńczy kosztuje Kop. 30.

NB. Prenumerata z Prus nadesłaną być winna w stosunku 5 **Talarów**, z Austrji 9 **Reńskich**.

Zeszyt 2-gi wyjdzie na początku Marca r. b.

Następne zeszyty wychodzić będą w przerwach dwu-tygodniowych. Pojedyńczych zeszytów można nabyć we wszystkich księgarniach. (1—1) —1128—

— Nakładem Składu Nut Muzycznych **Gustawa Sennewalda**, przy ulicy Miodowej Nr 484 (nowy 4), wyszła w Lipsku **Wielka polka militarna**, przez **Maurycego Dietrich**, przypisana W-mu **J. Jaworskiemu. Cena 45 kop.** Egzemplarzy nabyć można we wszystkich Składach Nut Muzycznych w Warszawie i na prowincji, a mianowicie: u Arcta w Lublinie, Hurtiga oraz Mittwocha w Kaliszu, Lewińskiego w Suwałkach i Możdżeńskiego w Kielcach. (1—3) — 1153 —

Szkic hygieniczny skreślony przez Dra Weitzenbluta

p. t.: Mężatka i Matka,

zawierający niezbędne wiadomości sanitarne i zajmujące o pisy różnych ciekawych spostrzeżeń, jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie. (1—12) — 1195 —

W pierwszych dniach marca r. b. wyjdą.

ROZMYŚLANIA PRAKTYCZNE

na **miesiąc Św. Józefa,** przez **Adolfa Baudon.** Dzieło zatwierdzone przez Kardynała **Morlot'a,** arcybiskupa paryskiego, z piątego wydania francuzkiego przełożył

J. Ł.

cena **kop. 45 (złop. 3).**

Pronumeratę przyjmuje Księgarnia pp. Gebethnera i Wolffa oraz Redakcja „Przeglądu Katolickiego". (3—3) —1038—

NAKŁADEM

Księgarni Gebethnera i Wolffa,

w Warszawie,

wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji dzieło:

HISTORJA POWSZECHNA

dla młodzieży

ułożona przez

Aleksandra Zdanowicza,

obejmująca

Dzieje Starożytne od najdawniejszych czasów do upadku Zachodniego Państwa Rzymskiego

wydanie drugie

PRZEJRZAŁ I UZUPEŁNIŁ

Wojciech Grochowski, Naucz. Szkół Rząd.

Cena Rs. 1 kop. 80.

Jasna i dokładna opowieść Zdanowicza, ożywiona charakterystycznemi anegdotami, obok istotnego daru przedstawiania w sposób przystępny i wyczerpujący rzeczy ważnych, zapewniła pracom tego autora zasłużoną wziętość. Te zalety skłoniły nas do wydania powyż wymienionego dzieła w nowej edycji uzupełnionej i przejrzanej przez Professora W. Grochowskiego, w przekonaniu, iż tym sposobem zaradzimy potrzebie dobrej książki podręcznej do historji powszechnej jaka się w skutek zupełnego wyczerpnięcia poprzedniej edycji uczuwać dawała. (2—3) - 1072 —

Zarząd Stada w Dobrach Krasne,

(Gubernja Płocka, Powiat Ciechanowski, w pobliżu Makowa), podaje do wiadomości, że tego roku następujące **Ogiery** stanowić będą w Krasnem:

Walmer, czystej krwi angielskiej, po rs. 60; dla stajni po rs. 1.
Richmont, „ „ po rs. 10; „ po rs. 1.
Ibrachim, czystej krwi arabskiej, po rs. 10; „ po rs. 1
Ben-Dżelabi, „ „ po rs. 6; „ po rs. 1

Kwity na upłaconą należność wydawane będą u miejscowego Rządcy Dóbr. Adres: Administracji Dóbr, przez Maków, w Krasnem. (3—3) —1089—

Nader ważna wiadomość.

Okrycie Dachów i Rynien nitowanych

najnowszej konstrukcji, z zaręczeniem 10-letniej konserwacji bezpłatnie. — Kilkakrotnie ogłaszane w „Dzienniku Powszechnym" w dniu 3 (15) Września, za Nr 202 w r. 1866, w „Gazecie Handlowej" z tej samej daty, w „Gazecie Przemysłowej Krakowskiej" za Nr 88 i 89 w r. 1867," w „Przeglądzie Technicznym Ruskim" za Nr 4 w dniu 18(30) Kwietnia w r. 1868. Okrycie Dachów i Rynien nitowanych najnowszej konstrukcji, przez Techników specjalnych było gruntownie zbadane i uznane za najlepszy i najtrwalszy system; który odpowiada wszalkim wymaganiom, co do trwałości i praktyczności, oraz wszelkie reperacje Dachów i Rynien. Roboty takowe wykonywa Fabryka Wyrobów Blacharskich i Krycia Dachów, przy ulicy Nowowiniarskiej, w domu pod Nr 5 (1800). (1—6) —1238— **J. Blaupapier.**

Ruchomości

po Aleksandrze z Charlemontów Anthonin pozostałe, jako to: Meble, Garderoba i Bielizna damska, para Kolczyków i Szpilka brylantowe, Lustro, Obrazy i inne drobne przedmioty, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 11 (23) Lutego 1871 roku, do Nr 1902 udzielonego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w dniu 18 Lutego (2 Marca) 1871 roku, o godzinie 11ej z rana, w domu pod Nrem 1565 lit. A przy ulicy Chmielnej, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

Rejent K. Z. G. W. w Warszawie.

(2—2) —1183 - **Stanisław Jasiński.**

Stowarzyszenie Spożywcze

„Merkury"

W Składzie Nafty pod firmą **L. Pociej,** przy ulicy Elektoralnej Nr 18. Cena Nafty najlepszej obniżoną została do kop. 90za garnieć. (2—3) — 1040 -

RUSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
w St. PETERSBURGU
z kapitałem zakładowym
RUBLI SREBREM 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnemi warunkami przy ubezpieczeniach **Stałych na lat pięć i dłużej** Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością, w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokom Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji.—**Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**

(2—8) — 1063 — Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244*a* (17 nowy)

Francuz rodowity, znający język swój gruntownie, posiadający upoważnienie Dyrekcji Naukowej Warszawskiej do udzielania Lekcji prywatnych, życzy sobie w godzinach wolnych od swych zajęć, udzielać Lekcje języka francuzkiego. Osoby interessowane zechcą nadsyłać adressy swe do Redakcji niniejszego pisma, po lit. X. Y. Z. (3—3) —1064 —

Potrzebnym jest Uczeń,

mający nie więcej nad lat 14.

Wiadomość przy rogu ulicy Marjensztadt i Źródłowej, pod Nrem 2659, w Fabryce Wyrobów Złotych. (3—3) —1112—

Potrzebny jest

Pomocnik Ogrodnika,

który się zna szczegółowo na szczepieniu i okulizowaniu drzewek fruktowych. Bliższa wiadomość w Handlu Szkła i Kryształów pod firmą Ignacego Hordliczka, przy ulicy Senatorskiej Nr 477a. (3—3) — 1132 —

M Ł Y N A R Z

praktycznie i teoretycznie wykształcony, obecnie w obowiązkach jako dyrygient znacznego młyna, poszukuje w Młynie parowym lub wodniku, stosownego umieszczenia. Bliższa wiadomość u Właściciela Młyna P. Kowalskiego, w **Woli Książęcej** pod **Jarocinem**, W. Ks. Poznańskie, franco.

(3—3) —1067—

Od lat przeszło 20 istniejący

Zakład Introligatorski,

N. Nirnsteina,

obecnie urządzony przy ulicy Nowy-Świat, Nr 68, obok Apteki W-go Lilpopa, przyjmuję wszelkie oprawy książek, obrazów i robót galanteryjnych, po cenie umiarkowanej. **Czeladnik** tej sztuki, umiejący wykończyć z wyzłoceniem książkę, znajdzie tam stałe zajęcie. (4—6) — 982 —

Poleca się względom Szanownej Publiczności nowo-otworzony

Zakład szycia Sukien
i wszelkiej Bielizny,

przy ulicy Niecałej, w domu pod Nrem 5, mieszkania Nr 10,

CELESTYNY K.,

zapewniając, że starać się będzie zaufanie Publiczności pozyskać, wykończając robotę sumiennie. (11—12) — 438—



GORSETY.



JOANNA, przedtem Starsza Panna, Francuzka,

w Zakładzie P. **FANNY BONNET,** ma honor zawiadomić liczną Klientelę rzeczonej firmy, że otworzyła swoją Pracownię przy Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 53, na 2giem piętrze. (3—6) —1053—

Wypuszcza się w administrację własność majoratowa, Folwarki:

LUBOTYN i TUROBIN,

Łomżyńskiej Gubernji i Łomżyńskiego Powiatu.

O warunkach dowiedzieć się można w mieście Łomży, u Piotra Piotrowicza Masłowa, Asesora Oddziału Assekuracyjnego Łomżyńskiego Rządu Gubernjalnego. (3—3) —841 —

Pod Warszawą Dzierżawa

dóbr ziemskich do odstąpienia choćby zaraz folwarku $287\frac{1}{2}$ dziesiatyn, (morg 575), na lat 15,—i drugiego $214\frac{1}{2}$, (morg 429 na lat 8, razem, lub pojedyńczo. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej róg Próżnej Nr domu nowy 75, 2-gie piętro od frontu u W. Fryderycha Budowniczego.

(3—4) —656—

Potrzebną jest do 10-letniego chłopca do konwersacji,

rodowita Francuzka,

na wyjazd do Konina. Wiadomość przy ulicy Chłodnej, pod Nrem 930, w mieszkaniu Majora. (1—3) —1234—

Potrzebna jest zaraz albo od Wielkiej-Nocy,

Bona Francuzka lub Szwajcarka,

do dwóch małych Chłopczyków, z których starszy ma lat 4, młodszy $2\frac{1}{2}$, spokojna, cierpliwa, z dobremi rekomendacjami, Zgłosić się można do Pani Janasz, na ulicę Żabią, Nr 955 na 1sze piętro. (3—3) —1051—

Wdowa po urzędniku,

w średnim wieku, pełniąca od 4 lat obowiązki gospodyni i opiekunki nad dziećmi, posiadająca świadectwa rekomendacyjne; życzy sobie objąć wyżej wspomnione obowiązki. Wiadomość powziąć można, przy ulicy Podwal pod Nr 526, nowy 12, na drugiem piętrze, mieszkania Numer 8.

(2—3) — 1156 —

Do Magazynu Mód i Nowości

W. KRUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej pod Nr 495, w pałacu WW. Grabowskich, potrzebne są

PANNY

uzdatnione do Okryć i Sukien. (1—1) —1236—



Zaraz do sprzedania pod korzystnemi warunkami:

Egzystujący od lat 11-stu, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471*E*, **ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY** pod firmą M. Trzebiecki, z powodu wyjazdu właściciela, jest do zbycia całkowicie lub częściowo. Wiadomość na miejscu w godzinach od 9-ej do 3-ej popołudniu. (1—2) — 1223 —

Zawiadamiamy Szanowną Publiczność, iż **Główny Skład** naszej **Herbaty** wprost z Moskwy, przesyłanej na Gubernje Petrekowską i Kaliszską, znajduje się w mieście Petrokowie w nowo urządzonym **Składzie Herbaty W. Zaleskiego** w Hotelu Litewskiem, **Herbatę** naszą przesyłamy w paczkach z cynfolji naszą plombą opatrzonych, z gatunków najwięcej przez publiczność lubionych i ocenionych za najlepsze.

Herbata familina czarna à rs. 1 kop. 50.
Nencheo wyborowy gatunek, à rs. 2.
Aromatyczna z pięknym zapachem, à rs. 2 kop. 50.
Lausine (Amatorska), à rs. 3.

Osobom biorący m większą ilość odstępuje się rabat. Zamówienia listowne franco się przesyłają.
Moskwa, dnia 1-go Lutego 1871 r.

Bracia K. S. Popów.

(1—3) — 1228 —

Poszukiwanym jest obowiązek

Rządcy lub Kassjera.

Osoba poszukująca może złożyć kaucją w ilości kilkuset rubli. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“
(1—1) — 1227 —

UCZEŃ

dobrej konduity, około 14 lat mający, potrzebny jest do handlu. Wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“
(1—1) —1235—

MAMKA

ze zdrowym pokarmem,
poszukuje miejsca. Wiadomość u Akuszerki Boreckiej, wprost taniej kuchni, przy ulicy Dzikiej Nr 2303.
(3—3) — 1131 —



MAMKA ze świeżym pokarmem, brunetka, a zarazem **Pokój** osobny dla odbycia słabości, przy ulicy Nowy-Świat, w domu W. Janiszowskiej, Nr 24 nowy, u Akuszerki Grodzickiej.
(1—1) —1241—

Bukiet Salonowy.

czyli
Ekstrakt Kwiatowy orzeźwiający powietrze,
otrzymała w wielkim zapasie
Perfumerja M. Jekiel,
w podwórzu domu przechodniego Reslera.

Najnowszy i dotąd niepraktykowany wynalazek wydający z kilku kropli nader przyjemną i orzeźwiającą woń naturalnych kwiatów, a który jest niezbędnem środkiem dla odświeżania powietrza w pokojach i salonach. Cena flakonu Kop. 60 z opisem. (3-4) —1133—

Do sprzedania

MACHINA parowa używana, o sile 45 koni, zbudowana przez Hoffmana w Wrocławiu, jako też dwa **Kotły** parowe używane.
Wiadomość w Składzie Perfum F. Puls'a, na placu Teatralnym.
(1—3) — 1240 —

Ważna wiadomość!

Są do sprzedania Szafy mahoniowe ozdobne i kilka sztuk Szafeczek do cygar, pracowicie odrobione, w których umieścić można 4000 cygar, Sofa jesionowa z plecami w rodzaju kanapy, siedzenie do otwierania, adamaszkiem kryta i kilka sztuk Łóżek jesionowych używanych i nowych, owalnych i to w najświeższym fasonie, z poręczeniem za lat 2. Także przyjmuje stare meble w dodatku, przy ulicy Nowy-Świat, Numer 1314, nowy 68, naprzeciw Pana Rozmanitha, u Chojnackiego stolarza. Cena przystępna. (2—3) — 1189 —

Wiadomość dla PP. Majstrów Kowalskich:

Skład Węgla Kleczeńskiego,

przy ulicy Aleja Jerozolimska, Nr 29,
otrzymuje Węgiel przydatny do robót kowalskich, ślusarskich i t. p., posiadający przymioty Węgla angielskiego i sprowadzany jest w tym celu, aby brak obecny tegoż Węgla angielskiego zastąpić. (2 - 3) —1055—

Szarpi i Bandaży

oraz
Maści na Odciski (Towścika),
dostać można w Sklepie E, Falęckiej (dawniej Konopacki Dąbrowski), przy rogu ulicy Bednarskiej i Krak.-Przedmieścia, Nr 2673*a*, nowy 25.
Dla PP. Felczerów odstępuje się rabat.
(1—3) — 1222 —



Na rok jeden żądaną jest **POŻYCZKA** od 300 do 500 Rubli sr., dla zabezpieczenia której dane być mogą w zastaw Listy Pożyczki Premjowej, lub też rękojmie innego rodzaju, a to stosownie do życzenia wypożyczającego. Osoby interessowane nadesłać raczą swe adressy pod literami B. B., do Składu Cygar W. Moszyńskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 415, obok Księgarni Gebethnera i Wolfa. (1 -2) —1237—

Z powodu interessów familijnych, jest pod warunkami bardzo korzystnemi, do sprzedania i każdego czasu do odstąpienia:

HANDEL WIN

i

Towarów Kolonialnych.

Bliższa wiadomość u Właściciela Domu, ulica Krochmalna, Numer hypoteczny 995, Numer policyjny 24.
(1 -2) —1242—

Osoba w średnim wieku,

znająca się na gospodarstwie domowem, umiejąca szyć na maszynie i znająca się na krawieczczyznie, poszukuje miejsca od Wielkiej Nocy, do towarzystwa, pielęgnowania osoby chorej, do zarządzania domu lub do opiekowania się dziećmi. Ulica Ogrodowa, Nr 28, w oficynie pod Nr 12.
(3—3) — 1105 —



MAGAZYN MEBLI będący dawniej w pałacu Krasińskich, a teraz istniejący przy ulicy Żórawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki.
(3 6) —1029 — **Adam Lewanowicz.**

W. Konwerska,

ulica Freta Nr 18 nowy, drugie piętro od frontu, przyjmuje wszelką robotę do szycia na maszynie bieliznę, oraz i krawieczczyznę. (3—3) — 1081 —



Z powodu wyjazdu

są do sprzedania:

Szafa Jesionowa składana za rs. 23, Szafa Kuchenna rs. 3, Krzeseł jesionowych wyplatanych, 4, po rs. 1 kop. 80, Stół jesionowy owalny rs. 5, i inne naczynia gospodarskie. Ulica Ogrodowa Nr 18.—Stróż wskaże. (2—3) —1179—



Ważna wiadomość.



Nowo założony Magazyn wszelkich Mebli, na placu Krasińskim, wprost ulicy Miodowej, ma zaszczyt uwiadomić Szan. Publiczność, iż sprowadziwszy wielki transport doborowych mebli z zagranicy, poleca się z takowemi łaskawym względom Sz. Publiczności. Przy nader umiarkowanych cenach, a szczególnie co do mebli giętych, kontentuje się małym zyskiem. O wiarogodności czego, każdy przybywający do Magazynu na miejscu przekonać się raczy. Nabywca może być pewnym, iż nie dozna zawodu w szczegółach niniejszem ogłoszeniem objętych.

(1—3) — 1224 — **W. S.**



Jest do sprzedania z braku miejsca,

Garnitur MEBLI Mahoniowych,

prawie zupełnie nowych, ponsowym rypsem krytych, składający się: z Kanapy, 6ciu Krzeseł pół-fotelikowych, 2ch Foteli, Stołu przed kanapę i Taboreciku; wszystko szabowane, pięknej i trwałej roboty; za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowolipki pod Nrem 2485*a* (nowym 34), u Właściciela domu.

(2—3) —1127—



MAGAZYN MEBLI



JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 23, prawie wprost ulicy Jasnej. Po cenach znacznie zniżonych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wysłane i pokryte, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Tualetki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite Szafki nocne z marmurem i bez, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, jesionowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safjanowe i t. p., z któremi się poleca.

(11—12) — 481—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Biurko grające Wiedeńskie,

kompletnie nowe, za nader nizką cenę. Wiadomość pod Nrem 2564*a*, róg ulic Mostowej i Boleść, drugie piętro od frontu.

(1—3) — 1230 —

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia:

3 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, Passaż, w oficynie na 1-em piętrze; Sklep z Pokojem i drugiem wejściem od bramy. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 32 nowy, w Sklepie Rękawiczek. (2—3) - 1102 —

Dwa Pokoje kawalerskie,

za rs. **25** kwartalnie, są każdej chwili do wynajęcia, w domu M. Fajansa, ulica Krakowskie-Przedmieście, Nr 52.

(20—0) — 714 —

Sklep i trzy stancje z Kuchnią

gdzie od wielu lat egzystuje Bawarja, jest do najęcia, na podobny lub inny zakład, od Wielkiej Nocy, przy ulicy Podwal pod Nrem 511. Wiadomość u właściciela domu w Rynku Starego Miasta Nr 65. (2—3)-1181—

Żądaną jest do nabycia

APTEKA,

w jednem z miast gubernialnych lub okręgowych, w których jest ludności od 4ch do 5ciu tysięcy. Warunki, izby połowa szacunku na czas pewien pozostała. Interessowani w sprzedaży zgłosić się mogą do Wgo Rejenta Michała Przysieckiego, pod Nrem 20 przy ulicy Długiej zamieszkałego.

(1—3) -1232

Potrzebne jest od Ś-go Jana

Mieszkanie z ogrodem,

składające się z 6-ciu Pokoi, Przedpokoju i Stancji dla służących, Kuchni i innych dogodności. Ktoby takowe miał do najęcia, raczy adres dokładny z ceną nadesłać do domu pod Nr 15 na 1-em piętrze, w alei Ujazdowskiej.

(1 - 3) — 1231 —

Potrzebne jest od 1-go Kwietnia

Mieszkanie,

złożone z 2-ch Pokoi (jednego większego i drugiego małego), z Przedpokojem lub Kuchenką, na 1-em lub 2giem piętrze, z oknami od północy i od frontu, z meblami lub bez nich, w okolicy Kopernika. Zgłaszać się listownie na ulicę Bielańską do Hotelu Lipskiego, Nr 40.

(3—3) — 1086 —

Są do wynajęcia

od 1-go Kwietnia do 1-go Lipca, dwa Pokoje, Przedpokój, Kuchnia i Drwalnia, z meblami lub bez, a na żądanie może być i trzeci. Ulica Żórawia Nr nowy 23, na pierwszem piętrze od frontu. (1—3) -- 1226 —



Nagrody 25 rubli!

D. 22 b. m., niżej podpisana, przy exportacji zwłok męża, zgubiła wsiadając do sanek na ulicy Karmelickiej, **woreczek** w którym były 4 papierki 25 rublowe, z których dwa były zupełnie nowe, trochę drobnych pieniędzy, pół losu wziętego w kantorze P. Dawidsohna i ćwierć losu od P. Nussbauma. Łaskawy Znalazca raczy oddać w domu pod Nr 8, przy ulicy Karmelickiej, Cecylji Schönwitz, za powyższą nagrodą. (3—3) — 1103 —

Nagrody Rs. 2,

kto odniesie do Pana Brandla, mieszkającego przy Nowym-Świecie pod Nr 57 nowym **Parasol** jedwabny czarny, prawie nowy, z rączką drewnianą ciemną, rzeźbioną w listki, w dniu 27 Lutego, około południa, zgubiony na Nowym-świecie. (1—1) — 1225 —



Z mieszkania przy ulicy Chmielnej pod Nr 66/1549, zginął młody **PIES czarny, Pudel,** z białym znakiem na piersiach, nazwisko jego Hektor. Uprasza się Znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem, do mieszkania Ulrycha. (3—3) —1142—



W tych dniach zginął

Piesek Pinczer,

mały, popielaty, wabi się „Bebi."

Ktoby takowego znalazł lub wskazał gdzie się znajduje, otrzyma nagrody Rs. 15, u Rządcy Hotelu Niemieckiego.

(3—3) —1163—



Dnia 10 (22) Lutego, z domu przy rogu ulicy Brackiej i Jerozolimskiej Nr 3 nowy, zginął **Piesek** z gatunku szpiców, biały, bez żadnej odmiany, wabił się *Arno.* Piesek ten stary i defektowy, drogą stanowił pamiątkę dla poszkodowanych. Uprasza się przeto Łaskawego Znalazcę o odprowadzenie go pod powyższy numer, do mieszkania Jenerała Lewickiego Leontiewa, za sowitą nagrodą.

(2- 3) — 1193 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.